

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>o</sup>. 64.

W NIEDZIELĘ DNIA 11. SIERPNIĄ 1799.

*Z Wiednia d. 7. Sierpnia.*

Do Nru 61 tutejszey gazety wyszły 3 nadzwyczajne dodatki. *Dodatek 39 d. 31 Lipca.*

Nadbiegły do Wiednia kuryerem kapitan inżynierski baron Ertel, przywiózł od jenerała jazdy de Melas, prócz 6 odziesiątej w niewolą nieprzyjacielskiej załogi w Cytadelli Aleksandryjskiej złożonych chorągwi, kapitulacyą względem poddania tejże cytadelli zawartą.

Kapitulacya względem cytadelli Aleksandryjskiej między F. M. L. hrabią de Bellegarde, w służbie J. C. K. Mci, i Francuzkim jenerałem Gardanne, kommandantem Cytadeli.

Art. 1. Załoga cytadelli Aleksandryjskiej ze wszystkimi wojskowemi honorami, z muzyką, rozpuszczonemi chorągwiami, i zapalonemi luntami bramą od Asty wyjdzie, i z czterofuntowki, z należytymi ammunicyynemi wozami, tudzież zaprzęgą, ammunicyą do armat potrzebną, i artylleryą wyprowadzi. — Załoga u-

szkowanawszy się na wale przed bramą od Asty, aż do bramy od Aleksandryi, broń niezłoży, i do Francyi pomasteruie, przeciwko wojskom J. C. Mci i alianta aż do zamiany, nadewszystko, i osobliwie z ięćcami Austryackimi i Rosyjskimi nastąpić mającey, służyć nie będzie, wyjąwszy osoby w drugim artykule wyszczególnione, które wojennemi nie zostają ięćcami.

— Odp: Załoga z wszelkimi wojennemi honorami, muzyką, zapalonemi luntami i z armatami bramą od Asty wystąpiwszy, na wale broń złoży, i w niewolą wojenną podda się, ażeby w kraie J. C. Mci zaprowadzoną została. — Art. 2. Za ięćców wojennych nie mają być uważani: jenerał brygady Gardanne, kommandant dywizyi tanaryjskiej, adiutant jeneralski Louis, reszta adiutantów, tak, iako też aktualni, i do jeneralnego sztabu przydani tylko oficyerowie, z 300 osobami wojskowemi, które jenerał Gardanne z garnizonu wybierze. — Odp. Kommandant, roważ też adiutant jenerałoy Louis, z resztą adiutantów, i całym sztabem jenerałowym

działają się losem garnizonu. — Art. 3. Oficerowie zatrzymają swoje szpady, konie, i wojskowe sprzęty, a w ogólności wszystko co do ich własności należy, żołnierze swe torby, tak jako urzędnicy przy wojsku znajdujący się swe konie i sprzęty. Przychodzących do zdrowia oficerów i inne osoby wojskowe, koni nieposiadające, tak jak owe, które według swej rangi prawo do tego mają, od stacyi do stacyi koni i opatrywać będzie należało. Załoga Piemontka, Cysalpińska i Szwajcarska, składająca część armii Francuzkiej użyje korzyści tego artykułu tym samym sposobem, jak Francuzkie wojsko. — Odp. Wyższej rangi oficerowie, mianowicie jenerał Gardanne, adiutant jeneralny Louis, szefowie korpusu inżynierów, artylleryi, i innych zatrzymają swe szpady; oficerom w ogólności pozostaną, ich konie i reszta własnych wojskowych sprzętów, żołnierze zatrzymają swe torby, a urzędnicy przy armii zostający swe konie i sprzęty. Nakoniec przyłoży się starania w dostarczaniu w marszu koni tym, którzy nimi nie są opatrzeni. Piemontczykowie, Cysalpini, i Szwajcarowie są również jak Francuzi wojeńnemi ięćcami. — Art. 4. Ma być 10 wozów dozwolono, które sprzęty jeneralnego sztabu, szczególnych korpusów i kaskę wojenną zawierać mają; w przypadku, gdyby które korpusy rządzonemi wozami opatrzone nie było, armia Austryacka tak o jedno, jak i o drugie od stacyi do stacyi aż do granicy Genueskiej starać się ma. — Odp. Dozwoleniem właściwych każdemu sprzętów znosi się ten artykuł sam przez się; wreszcie rozumi się, że wszystkie wojenne kaski, lub magazyny, składy, pla-

ny, archiwa, amunicyje, wojskowe i inne sprzęty, jakiegokolwiek bądź nazwisko noszące, a do Francuzkiego lub Piemontkiego garnizonu należące jak najwierniej wydane być muszą. — Art. 5. Chorzy będą po ludzku w szpitalach Aleksandryi traktowani; potrzebowych chirurgów i posługaczów szpitalnych, jednak według liczby wyznaczoney pozostawi się, a po ich wyzdrowieniu mają z tychże samych artykułów kapitulacyynnych korzystać również z temi, którzy dla swych sprawunków w Aleksandryi zostać się muszą, a którym po ułatwionych interesach potrzebne paszporty dadz należy, chorych nie trzeba za ięćców wojennych uważać. — Odpow. Chorzy i ranioni są wojennemi ięćcami, wszyscy będą po ludzku, a to podług właściwego nam przymiotu traktowani. Załoga cytadelli ma potrzebowych chirurgów i posługaczów szpitalnych pozostawić, a potem obierze się miejsce zdolne do założenia szpitalu. — Art. 6. We 3 godziny po podpisaniu niniejszey kapitulacyi oddadzą się Austryackiemu wojsku ostatnie poczty za bramą winniczną, tudzież S. Michała i Antoniego; wstęp zaś do cytadelli Austryackim tylko kommissarzom, i osobom od kommanderującego obiężeniem tamże wysłanym dozwolony. Armia Austryacka nie wejdzie pierwej do cytadelli, póki się teyże Francuzka załoga nie ustąpi. — Odp. We 3 godziny po podpisaniu tey kapitulacyi zastąpi wojsko J. C. Mci wewnętrzny bramę od Asty, tak jako też zewnętrzny poczt teyże bramy. — Art. 7. W przypadku, gdyby się Francuzka armia na granicy Genui nieznajdowała, będzie wolno wysłać officyera z tą kapitulacją do główney kwatery kommanderującego jenerała

— Odp. Dozwoloso. — Art. 8. Jeżeli się w kapitulacyi wątpliwy jaki artykuł znajdzie, któryby dał pohep do ułomaczenia o-pacznego; tedy ma na korzyść załogi wy-kładać się. — Odp. Zgoda o to według stu-szności nastąpi. — Art. 9. Załozde dostateczna, jenerałowi Gardanne zaś osobliwa eskorta, aż do granicy Genueskiej dana będzie. — Odp. Załoga dostanie stosowne do kapitulacyi dostateczną eskortę i zupeł-ne bezpieczeństwo.

*Artykuł dodatkowy.*

Zaraz po podpisaniu kapitulacyi mu-szą zakładnicy Piemontscy w cytadelli trzy-mani, z ruchomościami im należącemi bydź wydani. Postawi się dwóch zakładników wzajemnych, składających się z officiera sztabowego i kapitana. — Natychmiast po podpisaniu postani będą ze strony armii Austryackiej officyer od korpusu inzynie-rows, artyleryi, i kommissarz do cytadeli, którym wszystkie plany, magazyny, akłady, i kasy, tudzież inne rządowi na-leżące wojskowe sprzęty, oic bynajmniey nie kryjąc, lub psując, oddać należy. Ko-nie od jazdy i artylleryi i inne do Fran-cuzkiego rządu należące także oddane bę-dą. — Załoga wyjdzie jutro pod dniem 22 lipca 1799 o 4tey godzinie po południu bra-mą od Aty, ci którzy dla oddania woj-skowych sprzętow zostaną, mogą się aż do zakończenia tego sprawunku w cytadeli bawić. — Nakoniec podają się wszy-skie konie, inne ruchomości, Cesarzowi Jmć Najjaśniejszemu sprzymierzeńcowi jego, Austryackim officyerom, lub komu kolwiek innemu przy woysku służącemu należące. — Dla zatwierdzenia tego wszy-skiego, co zwyż zawarto z jednobrzmiennymi exemplarzem ułożono, dla podpisa-nia i obopoluzy zamiany. W obuzie pod

cytadellą Aleksandryyską d. 21 lipca o 10 godzinie w nocy 1799

*Hrabia de Bellegarde F. M. L.*

*Jen. Brygady Gardanne A. Louis.*

W działach znaleziono w cytadelli 103 armat różnego rodzaju, reszta zapasow przy odieździe kuryera niebyła ie-szcze spisana; stan wyszłej, i zajętej wojenney załogi wynosił 2400 głów, b-z pozostałych chorych. Jak rapporty od jenerała hrabi Klenau jenerałowi jazdy de Meles pod d. 20 z Florencyi nadesłane opie-wają, zostało pospolstwo Toskańskie zwy-ższymi C. K. i Carsko Rosyyskiego oręża zagrabane, a religią i miłością ku swe-mu panującemu, tudzież przez nienawiść przeciwko nieprzyjacielowi, tak pomyslnie usposobione, iż bez trudności Liworno, Pizę, Lukę, i Pescia osadzić mogło. Wy-borem swey armii ruszył do Sarzany, aże-by na krotkiej drogi z armią stanął. — Po-dług tychże samych rapportow opanowali insurgencki Florentu twierdzę Antignano i Piombino, zajęli 200 Francuzow, zabili 8 armat, i Francuzkiego korsarza z 3 ar-matami, tudzież 21 maytkow złapali: Vol-terra, z całą okolicą ku Rzymowi wolna, tylko Perugia i Ciwitawechia od nieprzyja-ciela osadzone, którego jednak wielka część do Ankony zmyka. F. Z. M. Kray donosi pod d. 23, że przeszłej nocy całą armaturę i ammunięą szczęśliwie, i bez uszkodzenia do wysypanych 12 bateryi drugiej rowno odległej zaprowadziwszy, postanowił następnego dnia do twierdzy Mantui, razem ze 111 dział, łącząc do tego 31 armat Rosyyskich przeciwko cytadeli S. Giorgio postawionych stry-lać. Trzeba zatym stamtąd dalszych o-czekiwać skutkow.

*Czterdziesty nadzwyczajny dodatek.*  
*W piątek d. 3. Sierpnia 1799.*

W dwóch pod d. 25 i 26 lipca nadesłanych raportach doniosł generał F. Z. M. baron Kray względem dalszego postępkowi operacji oblężenia Mantuy, że w nocy z 24 na 25 obydwa na grobli między Cerezą i Teą znajdujące się szance przez dobro wolne, należycie wsparte podziady saturmować, i razem przez umiejących pływać żołnierzy od bagnisk, powodzi napaść i szczęśliwie opanować kazat. — Główny szaniec od Cerezy, 5 ciężkimi armatami osadzony, pod dowództwem walecznego pułkownika Rudt z regimentu Lattermana, pomimo nad świtem od nieprzyjaciela uczynioncy wycieczki, tudzież powtarzanych ataków, przeciwko siebryściłowi utrzymał się, i z resztą komunikacyi połączony został, usypano także potrzebne przeciw nieprzyjacielowi baterye, które jednym batalionem, i potrzebnymi strzelcami osadzwszy, wiedzmyże czasie nie tylko z bataliony pod Cerezą dla wsparcia uszykowano, ale także z baterye ciężkimi obwarowane działami dla obrony i sąsiedny flankow usypano. Nasz mężny żołnierz wyparł nawet nieprzyjaciela z przedniego szanцу Karolowego pod wałem; a le ponieważ tenże blisko fortecy położony, a reszta naszych robot około oblężenia do tąd niebyła posunięta, dla tego zagwoźdzono tylko znalezione tam armaty, i cofnięto walecznych żołnierzy do tylnych szanцов. W tey wyprawie popisał się wcale osobliwie kapitał Haucke od lekkiego batalionu Ameode, jako komendant obojętów, tak rozstrawnym zarządzeniem, jako też przestojnym, i ciężkim dowód-

stwem, czego już w wielu innych sposobnościach dał dowody. Równie przy tey okazji porucznikowie de Flines, z tego samego lekkiego batalionu, Joansich, z drugiego Saluińskiego, a Terbuchowich, z Bonatskiego batalionu, z których ostatni ciężko raniiony został, tudzież Chorazy od Lattermana Hausele, z własney pobudki z Rosyjskimi wołontierami walczący, który z tyłu wpadł na szaniec, niemniej dobrowolny kadet regimentowy z batalionu Saluińskiego, Quosdanovich, któremu wystrzałem kartaczowym ramie porażony, szczególnie się zastuzyl. — Osobliwie zaś zachwała jene. F. Z. M. baron Kra Cesarzsko-Rosyjskiego kapitał artylleryi Mikołaja Martinowa, i porucznika Leonarda Poshmakowa, dowodzących pod czas szturmego Moskiewskich ochotników, którzy w tym razie z swemi żołnierzami dowody szczególniejszey waleczności i odwagi dali. — Od generała majora Elsoit odebrał tego F. Z. M. Kray doniesienie, że nieprzyjaciel teyże nocy twierdzę mocno ufortyfikowaną S. Jerzego zostawiwszy kilka dział i amunicyi opuścił; która watychemiast jednym batalionem, i szwadronem naszego woyska osadzona została; poczyniono także wszelkie inne przygotowania, dla użycia tey twierdzy do lepszego wsparcia oblężenia. — Tamteysi mieszkańcy powiadają, że się nieprzyjaciel do tego rozmyślił z przyczyny obawiania się szancom teyże twierdzy, i dla tego ją opuścił; że zatoga przez wielkie służby i wzmagające się choroby bardzo wiele ucierpiał. Tey samey nocy ukończono nasze roboty około wałów otwierania na lewym skrzydle aż do wału narożnika od Pradelli; prawda że nieprzyjaciel tey nocy niekto-

re swych powalonych dział znowu naprawił; ale w kilka godzin zostały znowu skutkiem naszego ognia artylleryi zaraz poburzone, a tylko czasem z odległych szanów na nasze baterye i transe z armat strzelano, i bomby rzucano, z ręczney strzelby nie-przyaciela z po za palow już wcale ognia niedawał, bo nasi strzelcy już będąc za blisko, i dokładnością swych wystrzałow nieprzyacielskich żołnierzow w grzechności utrzymywali. — Jeńcy dołem pierwey schwytani powiedzieli, że garnizon nieprzyacielski już bardzo osłabiony le dwie na jeden obłuz wystarcza. — Jenerał maior donosi z Florencyi, pod d. 21, że dniem wprzod część jedna nieprzyacielskiego woyska pod Sarzaną stojącego do Eryzi, a druga przez Ullę ku Genui cofała się, a Sarzana wtedy 1500 Francuzow zajmowało. — W twierdzy Porta znalazły patrolo od jenerala Klenau wprzod wystawne 5 armat, w Via reggia 2 a w Kastel nowe 3 które nieprzyaciela opuścił. — Potłownik d'Aspre zajął w Liwornie 2 Genueyskie okręty, i 3 Francuzkich korsarzy; te 5 okrętow będą osadzone dobrze myślącemi Toskańskimi maytkami, i w klotce w stani, czynienia nieprzyacielowi dywersyi na pomorsiu. W Liwornie znalezo ono 9000 strzelby używalney, które do uzbrowienia dobrze myślących insurgentow użyta zostanie. — Potłownik d'Aspre wystął zaraz przybywszy do Liworna statek dla szukania Angielskiej floty, i zawiadomienia admirala tak o zastudze Liworna, iako też ogólnie o terźniewszym składzie rzeczy we Włoszech. — Wieczorem d. 20 odwazyła się z Francuzkich korsarzy do porta Liwornieńskiego zbliżyć; potłownik d'Aspre kazał z twierdzy

dać do nich ognia, iedno został mocno porażony i musiał się poddać, a drugi umknął; wzięty korsarz miał 180 ludzi ekwipażu i 14 armat, z 1000 w niewolę zabrano. Obydwa korsarze przyptłynęli z Porto ferratio. — Wzdłuż pomorza adryatyckiego jest teraz wszysko od nieprzyaciela opuszczone aż do Fa'o, i Ankony, Francuzi w tey okolicy będący cofnęli się prostą drogą ku Foglino i Soiolettowi. W stanowisku armii pod Alessandrią niezastała po wzięciu tamteyszey cytadeli żadna odmiana, nieprzyaciela włożył się powielu mieyscach doliny Bormideyskiej dla rabunku; tymczasem i nim w tamtej okolicy inne przygotowania nastąpią, d. 17 feldmarszałek hrabia Suwarow Rimonsky jenerałowi hrabi Kleonowi rozkaz, ciągnąć za nieprzyaciela ku Genui cofającym się, i tym samym bliżej z armią łączyć się.

*Czterdziesty pierwszy nadzwyczajny dodatek. W sobotę d. 4. Sierpnia 1799.*

Przes inżynierskiego majora Furbmana nadeszła jenerał F. Z. M. baron Kray ważną i pocieszną wiadomość o dobytciu miasta i twierdzy Mantui. — Z tarzenia poddania tey fortecy, są następujące: 27 w nocy opuścił nieprzyaciela, gdy nasza trzecia paratella aż do wału prawie zrobiona była, obawiając się szturmowi na narożnik Paradella, około północy zapaliwszy flermioę, rzeczonny narożnik i cofnął się do miasta. Nasze podchodzące poczty strzeleckie postrzegłszy to, patrolowali za nieprzyaciela, i natychmiast osadził opuszczone szanice kapitan strzelecki od Aspre hrabia Beau swoją kompanią, a donosiłszy o tym jenerałowi Trassow, około koronny wałow i szanów przeciwko miastu u-

ley pracować zaczęto. Nieprzyjaciel pozostawił w tym narożniku 17 armat i 2 łożyska, 5aywięcey demontowanych i zagródzonych, z należącą do nich amunicyą. — To pobudziło F. Z. M. barona Kray, częścią ażeby czasu do prowadzenia dalszego naszych robot pozyskać, częścią nieprzyjacielski ogień do ustania przyprowadzić, zaraz 27 z rana pułkownika od inżynierów brabię Orlandyni z piśmym wezwaniem i wyszczególnieniem okoliczności armii nieprzyjacielskiej, podania cytadeli Aleksandryjskiej, jako też obłęcia Florencyi, Liworna i Lukki do nieprzyjacielskiego kommandanta fortecy wysłać. — Ogień wzajemny ustał był potem, a F. Z. M. kray czekając odpowiedzi nieprzyjacielskiego kommandanta, kazał nieustannie w tym narożniku około baterii moździerzowych i razem w trzeciej paraleli około baterii szcerbowey (brez) rycić, tak, iż gdyby nieprzyjaciel do proponowanej się kapitulacyi niechciał się przychylić, w krótkim czasie i szcerbina wystrzelana, i forteca szturmem pokonana być mogła. — W nocy z 27 na 28 powrócił wzmiankowany wyżej pułkownik brabia Orlandini z Francuskim generałem brygadyerem Monet do F. Z. M. Kray i przyniósł mu procz innych warunków kapitulacyjnych i ten, ażeby garnizon wolno wyszedł. — F. Z. M. odpowiedział na to, że procz prostey niewoli garnizonu w nic zapuszczać ani może ani chce. Dwa dniestego, osmego wieczorem zezwolił nakoniec kommandant nieprzyjacielski na piśmie, że pod tym warunkiem wojenną chce przyjąć niewolę, ażeby garnizonowi pozwolono było na się wo honoru do Francyi powrócić, i tak długo nie służyć pokli-

by za naszych ien ow wymieniony niezostał; daley, że z swemi jenerałami, sztabowemi i innemi officyerami przez trzy miesiące jako wojenny ieniec, wszelako w nieodległym kraju dziedzicznym zostać chce, i dopiero w ten czas na parol do Francyi odprowadzonym być żąda. — Dla uniknienia wszelkiego dalszego rozlania krwi, i ocalenia miasta Mantui, nakoniec dla pozyskania czasu w naszych przyszłych operacyach znalazł się F. Z. M. Kray pobudzonym i na tych prozycyach przestać. — Stosownie do tego została zatym kapitulacya d. 30 zawarta, a tego samego nieprzyjacielski garnizon z 10,000 składający się przez cytadelę wymaszerował, i złożwszy broń na wałę z kolonnami do Francuzkiej granicy odprowadzony został. Tak kapitulacya, jako też reszta do tego ważnego dobytca ściągających się szczegółów, w krótce ogłoszona będzie.

Z Paryża d. 21. Lipca.

Wczoray złożył minister nasz zagranicznych związkow Ob. Talleyrand powtownie swoy urząd, co od dyrektoryatu przyjęte zostało. Na jego miejsce został mianowany Ob. Reinhard; bywszy nasz w Hamburgu posł, potym minister i komisarz w Florencyi, i niedawno przeznaczony na ambasadora przy tarczypospólney Helweckiej. Dyrektoryat pisał wczoray zaraz list do Ob. Talleyrand, w którym mu oświadcza tak wiele był kontent z jego nieprzerzanej gorliwością, patriotysemu i roztropności, okazanych tak w jego wydziale, jako też w powierzonym mu na czas wydziale marynarki. Wzywa go daley, żeby z tą samą gorliwością zawiadywał wydziałem zagranicznych związkow aż do przybycia jego zastępcy Ob. Rein-

hard. — Przez dwa inne wyroki pod tymże dniem mianował dyrektoryat na miejsce Lambrecht, bywszego członka konwencyi Cambaceres, ministrem sprawiedliwości, a na miejsce Ramel, Ob. Robert Lindet, bywszego członka wydziału ocalenia, ministrem skarbowym. Cambaceres już objął swój urząd.

Połączone floty Francuzka i Hiszpańska przebyły ciasnięę Gibraltaru i do Rota przed Kadyx zawinęły. W podróży swej poczyniły znaczne zdobycze. — Słychać, iż admirał Bruix dostanie zastępcę w komendzie naszej floty. — Dzisiejszy Redaktor donosi urzędownie, że Neapolitańska armia pod jenerałem Macdonald, złączyła się z Włoską armią pod jenerałem Moreau. — Inne pisma mieszczą w sobie: "Jenerał Macdonald posłał swoją artylleryą do Livorna, zkąd ma być woda do Genui przeprowadzona. On sam cofnął się przez Toskańskie i Liguryjskie gory, formując teraz prawe skrzydło armii Moreau. — Jenerał Moreau wydał pod dniem 6 lipca, w Genui odezwę, w której oświadcza, iż to jedynie od nieprzyjaciół jest rozpущzona pogłoska, jakoby Francuzkie woyska opuściły Genujskie. — Do Nicei przybyło 4000 ludzi, które są przednią strażą idących w posłku do Włoskiej armii 15,000 woyska. — Do Genui przybyło także wiele statków z żywnością. Będący tam Francuzki konsul Belleville, przyobiecał jeszcze więcej dowozów. — W Brugge będzie główna kwartera armii przeznaczoney na brońenie Belgickich brzegów.

Znany Barrer ma wnieść, jak słychać, jako deputowany do ciała prawodawczego. — Odbywanie interesów na giełdzie paryskiej ustało. — Ob. Chappe, dyrektor telegrafów, wypiół przy Lionie truciznę, i

przez 4 dni nasywił się cierpiąc boleści; zostaje jednak przy życiu w Lionie. — W Hiszpanii będzie 11 kas zmiankowych założonych, to jest: w Madrycie, Kadyx, Sewilli, Madrze, Walencyi, Barcelonie, Koninie, Bilbao, St. Sebastian, St. Andreo i w Pampelonie. — Drouet, rzekł w tych dniach w klubie raitzuli, iż teraz starają się tajemnie przywrócić tron dla Orleansa. — Narodowe gwardye mają być na nowo urządzone. — Tutejszy Bawarski minister P. Cetto, pojechał na rozkaz elektora do Monachii. Mowią także, iż Pruski minister odbędzie podróż do Berlina. — Sprawy Alzierskie interesują Abukja umartu. — Matka Buonapartego idąc z Korsyki do Paryża przybyła do Lionu.

Z Konstantynopola d. 28. Czerwca.

Okręt Angielski Charon od 44 armat naładowany amunicyami wojennymi na dniu 18 zawinął do portu naszego, z transportem tegoż narodu naktórym znajdowało się wielu officyerów, od inżynierów, artylleryi i piechoty, tudzież znaczna liczba różnych sztukmistrzów którzy u Porty służbę przyjęli. Dnia 16 i 17 fregata i korweta Rosyjskie wyprawione z amunicyami dla eskadry admirała Uschakow stanęły w kanale Bouioukdere; za niemi ma nadeść wiele innych statków toż samo mających przeznaczenie.

Tomaczenie Reskryptu Cesarzkiego przestanego od najwyższy Porty P. Spencer Smith, ministrowi Angielskiemu. "Kommodor dworu Wielkiej Brytanii, szacowny Sidney Smith odebrawszy rozkaz przybycia z swoim okrętem do tej Cesarzskiej stolicy, dał w różnych odbytych naradzeniach względem działań wojennych i środków mających się przedsiębrać w obliczonym rzeczy położeniu najoczywistsze do-

wody wysokiego światła i głębokiej su-  
 isy mądrości. Wypłynąwszy potem na  
 morze i udawszy się ku brzegom Egiptu  
 dowiedział się, że nieprzyjaciel gwałcieli  
 przemierzow udał się do Akry, przyspie-  
 szył złączenie z ienemi statkami żeglugę,  
 stanął na kotwicy przed tym miastem i  
 przybywszy tam w przed niżeli armia re-  
 wolucjonistów Francuzkich znaczne bar-  
 dzie położył zasługi. Przez cały przeciąg  
 oblężenia nieustannie jego czyny na nay-  
 większe zasługią pochwały; szeregowniey  
 przyłożył się do świętych zwycięstw,  
 które za pomocą Naywyższego uwieczny-  
 ły armie Ottomanskie, Naywyższa Porta  
 przesłała mu pręto na wieczną pamięć  
 pióra dyamentowe i futro. Niniejsza zaś  
 nota napisana i przesłana jest w celu, aby  
 od swego dworu uzyskać pozwolenie no-  
 szenia tego pióra obok swiego czoła iśnie-  
 jącego sławą, i odziewania się futrem na  
 znak okazany dzielności i gorliwości. D.  
 14 Muharem Egiry 1214. ( d. 17 czerwca  
 1799 )

*Z Strasboga d. 23. Lipca.*

Jenerał Muller przybył do Moguncyi,  
 gdzie jest tymczasowo główna kwatera  
 wey armii Renu; zatrudnia się urządze-  
 niem tej armii którą tymczasowo aż do  
 przybycia jenerała Moreau dowodzi. Ar-  
 mia ta rozciąga się od granic Szwajcaryi  
 aż do granic Hollandyi.

W Armjach stojących w okolicach  
 Baden nie nowego nie zaszło; uważają tyl-  
 ko że od dei kilku strony obydwie więk-  
 szej używają ostrożności i czynią poru-  
 szenia, a naybardeley w nosy. Austryacy  
 burzą, jak mowią fortyfikacye w Zurich, a  
 nawet stańca około tego miasta wysypa-  
 no. W Walais i Oberland zupełna spo-

koynność panuje, od czasu tylko do czasu  
 oddział Austryaków schodzi zgor i furazę  
 wybiera.

*Z Bruxelli d. 8. Lipca.*

Insurgenci kraju Walon ścigani od  
 gwardyi narodowey udali się do okolic Jo-  
 doignes i tam naywiększych dopuścili się  
 zbrodni. Okrutnym sposobem zamordo-  
 wali sędziego pokoju kantonu Wieyskiego  
 tudzież nabywcę dobr narodowych; dom  
 tego ostatniego zupełnie zrabowacym zo-  
 stał. Spodziewamy się, że jenerał Tilii,  
 którego przytomności tak gorąco pragał  
 wszyscy przyjaciele perządu, przytłumi  
 w swoim zawiązku to nowe ziarno insur-  
 rekeyi. Ustawa względem 4 i 5 klasy po-  
 pisu wojennego wczoraj radała admini-  
 stracyi środkowey departamentu naszego.  
 Wiele oddziałow woyska przybędzie w  
 krotce zewnąrs tak dla zapewnienia wy-  
 konania tej ustawy w Belgium jak i wam-  
 sienia armii. W okręgu naszym na wst-  
 stolicy utworzyła się towarzystwo ludzi  
 dalszey postędkienia sweie ma rozperzają-  
 18 guzikow, kołnierze zielone, a nawet  
 włosy noszone a la Titus są teraz znaka-  
 mi wygnania. Ci którzy tak ubrani pokar-  
 tą się na publicznych miejscach są wysta-  
 wieni na posmiewisko, a nawet razy pr-  
 wney klasy ludzi.

*Z Szafhausen d. 15. Lipca.*

Mieszczanie tuteyszy rozpoczęli wczoraj  
 urządzać tymczasowy rząd stosownie  
 do dawniejszey konstytucyi; wybory od-  
 prawily się na Ratuszu przy naywiększey  
 spokojności. Kanton Ury uznawssy swoy  
 ią niepodległość odwołał deputowaneych  
 swoich zciała prawodawczego rządu Hel-  
 weckiey. Dystrykt Sargan wysłał dwie  
 kompanie do obozu przeciw Francuzom.

## GAZETY KRAKOWSKIEJ

---

 W NIEDZIELĘ DNIA 11 SIERPNIĄ 1799.
 

---

*Z Paryża d. 23. Lipca.*

Francuzko Hiszpańska flotta wyszła znnowu d. 9 lipca z okolic Kadyxu. Sły szać, iż w powrocie swoim na Ocean od wiedzii Portugalią. — Z Brest donoszą pod doiem 16 t. m., że tam przybyłe z Nant wszystkie przewozowe statki uzbroiła i wkrótce mają nazad do Nant powrócić. Mowią na nowo o wyprawie do Irlandyi, lub Anglii za powrotem nastęej floty na Ocean. D. 16 spuszczone w Brest nowy liołowy okręt Invincible od 96 armat z warsztatu. Stoi tam także liołowy okręt le Patriot gotowy. — Nasza flotta ma się z Hiszpańską do Brest udać.

Tuteysze pisma mówią, iż iedno wielkie mocarstwo, zostaiące dotąd neu tralnym, ma teraz do wojny przeciw Fran cyi przystąpić, iż już podpisało plan dnia 6 marca zrobiony. Saxonia ma także, po dług tychże pism, do tej wojny należeć. — W Lionie i wielu innych miejscach po robiono jakobińskie kluby. Miasto to zo stało od kommanderującego tam jenerała

adiutanta Dauvergne w stanie oblężenia o gloszone. Miasto Besançon postawione iest w stanie obrony. — Jenerał Victor iedzie z Nicei do Paryża. — Dyrektoryat odebrał kuryera od jenerała Malseny. Do nosi on, że iego armia najlepiej iest udy sponowana, ale iey zbywa na żywno ściach.

Z Genui piszą pod dniem 8 lipca, że główna kwatery jenerała Moreau była w Kornegliano nie daleko Genui. Moreau chciał Aleksandryi na pomoc pośpieszyć, dla przeszkodzenia nieprzyjaciółom przecięcia Francuzkiej armii przez Coni komunikacyi z Francją. 15,000 woyska z armii Macdonalda pomykało się przez Sar zana, a 5000 znajdowało się w Spezzia. Insurgenci Oneglia grozili Genueńskiemu gruntowi, ale zostali od Francuzów i Ge nueńczyków poratowani. Dway Genueńscy Xza, którzy się w tej okazyi dysten gwowali, zostali szefami batalionow mia nowani i dostali imieniem swej oyczyny pałazce w podarunku.

Liczba wojsk wziętych z we wnętrza na wsparcie armii Włoskiej, wynosi 40 tysięcy ludzi. Jenerał Joubert ożenił się d. 18 w Granpié w d-partamencie Ardenow z młodą Ob. Montholon. Nazajutrz po weselu wyjechał do Włoskiej armii. Wpóźniej odwiedził swego ojca w Pont de Vaux. Względem dalszych działań naradzi się z jenerałem Moreau. — Z Nicei donoszą pod d. 16 t. m., że tak nazwani Barbetowie podchodzą aż pod samo to miasto i wiele gwałtów czynią. W Genui odkryto, jak słychać spisek przeciw Francuzom i 19 hersztów aresztowano.

Nasza Reńska armia będzie tej kampanii daleko mocniejsza niż dawniej była. — Ob. Talleyrand wydał list do Ob. Delacroix, w którym odkrywa, że Delacroix starał się zostać znowu ministrem zagranicznych związków. — Znany Real ma być ministrem któregoś wydziału mianowany, a Bourguignon jest na miejsce Lagarde na jenerałnego sekretarza dyrektoryatu przeznaczony. Bourguignon był dotąd ministrem policyi. Real wstąpił się w czasie systema strachu, będąc zastępcą prokuratora Chemette w Paryżu; był aresztowany i dopiero po 9 termidora uwolniony. — Papiery nasze bardzo teraz spadają; dożywnicy i pensyoniści wielce się tym martwią. Wiele ludzi odprawiają dla nowej pożyczki służących i konie pozbywają. — Osoby, które pod Robespierem znaczącami były, przychodzą teraz wszędzie na urzędy. Nowy minister skarbowy Rober Liudet głosił dawno za śmiercią króla, nowy zaś minister sprawiedliwości, Cambaceres, był tego zdania żeby króla nie tracić aż po pokoiu; potym możnaby dekret króla ośmiesić; ale icz-

liby nieprzyjacieli na gruntu Francuzki wtargnął, musiałby król być w 24 godzin osądzony.

Papież przybył d. 15 t. m. do Valence, lecz nikomu nie wolno go odwiedzać. — W Wandzie ubrałają się ciągle źlechetoi. Tamtejsi insurgenci nie są więcej szuanami, ale dla wielści niekontentnych, a szczególnie dla popisowych, którzy się do nich przyłączyli, nazywają ich niekontentowanemi. — Byłszy dyrektor Helwecki Glayre przybył tu, jak mówią, w ważnych aloceniach. — Wdowa Roberjot kazała odwołać to puszczoną wieść, iżoby Jean Debry był zabójcą jej męża. — Rada starszych ma odrzucić rozkład nowej pożyczki jako uciążliwy dla mniejszych klas. — Książki dzielą się teraz na dwie klasy. Jedni chcą mieć królem, który go z Xzją Orleanow, drużdy z Burbonow. Do pierwszej klasy należą po jakobincku myślicy, a do drugiej umiarkowani.

Wczorajszy dziennik Paryżki tłumażył się w tych wyrazach: "Prawodawcy i Dyrektorowie! Woyna domowa znalazła się przed wrotami; macie jej żywioły i przyczyny. Jeżeli nie zapobieżycie temu nieszczęściu, będziecie za nie w odpowiedzialności i za wszystką krew, która się wyleje; nadejdzie straszny, ale nie odbity dzień, w którym będą od was za to żądać odpowiedzi.,"

Przedwczorem post nowiła rada 500 na wniosek Lamarque aże rzecz nagłą, że dekret wyprowadzenia przeciw znanemu Barrer jest zniesiony. Zdawca ten raportow odawnych naszych zwycięstwach i członek wydziału ocalenia pod Robespierem, pokaże się więc znowu na mównicy. Lamarque chwalił z tej okazji Barrera.

Picbegr (ręk) Rovero i inni przeszkodzi-  
li, że on pod ow czas nie wszedł do ciał-  
ta prawodawczego. Lecz coż Barrer u-  
czynił? Niepokazał że się zawsze patrio-  
tą? Ściągnąłże przez czas 3 letoiego swe-  
go wygnania iakie na siebie podeyrzeni?  
Nie! Wydał piękne Xiążki w których na  
każdey karcie postrzeżemy potryotysm i  
pięknny morał.

De-kret urządzający narodową gwar-  
dyą, co w terażnieyszym okolicznościach  
stało się potrzebnym, stanowi w treści,  
iż wszyscy obywatele mogący broń dzwi-  
gać i w wieku między 16 i 60 rokiem bę-  
dący, muszą bydź w gwardyi narodowej  
zapisani. Nie wiele klas osób, deputowa-  
ni, dyrektorowie, ministrowie &c. którzy  
użyteczniey oyczyźnie służyć mogą, są  
wyjętymi. Każdy batalion narodowej  
gwardyi, ma się z 600 ludzi składać. Cho-  
rągwie narodowych gwardyi mają mieć  
napisy z iedney strony. "Lud Francuzki,  
a na drugiey: " Wolność albo śmierć." —  
Rada starszych odrzuciła rezolucyą wzglę-  
dem wolności pras, ponieważ ona bar-  
dziej ją ograniczała niżeli rozprzestrzenia-  
ła... Bieg ciała prawodawczego (mowi Przy-  
jaciel ustaw) nie zdaie się bydź pewnym.  
J zeli przedsięwzemie łagodne środki, to  
nie będą dost. teczne; jeżeli będą za ostre,  
obruszą umysły.

Tuteysi klubisci, którzy się oświad-  
czyli, że są prawdziwemi iakobinami, mie-  
wiają na swoich scłasyach gorące mowy.  
Pelletier chce uczynić w niosek, żeby wszy-  
scy bywsi szlachta i Xża do 3 lat po po-  
wazeczym pokoju od publicznych urzę-  
dów odsuniętemi byli. Wiadomo że Bar-  
tas należy do bywaszy szlachty, a Syeyes  
do Xży... Klub raitzali, ma się, podług

tajemnego naradzenia rady atarszych, prze-  
nieść do kościoła dawniey M llyonarście-  
go. — Ciału prawodawczemu mają klubis-  
ści podać adres, żeby rojalisci rozbroieni  
byli, a narodowem gwardyom przywro-  
cono armaty, &c. Chcą także proponować,  
żeby nowa pożyczka na 200,000 bogatych  
osob rozłożona była. — W klubie iakobi-  
now żaliły się bardzo niektore członki, że  
teraz wszystkiego dokładają, aby zapro-  
wadzić konstytucyynego króla.

Z Londynu d. 23. Lipca.

Znany przez wiele przedsięwzięć ka-  
pitan Popham był wysłany do Petersburga,  
dla ułotenia się względem ambarko-  
wania Rosyyskich woysk. Został on od  
Imperatora Jmć bardzo grzecznie przyję-  
ty. Gdy z tąd nie mogli dostateczney liczb-  
by przewozowych statkow postać, przy-  
rzekł Imperator Jmć dać 13 statkow swo-  
ich, dla przewiezienia woysk na miejsce  
ich przeznaczenia; 11 takowych statkow  
przybyło do Rewlu, gdzie d. 28 czerwca  
w sadzone na nie woyska. Kapitan Pop-  
ham zna dokładnie brzegi, na które część  
połączony wyprawy użyta będzie. —  
Poselstwo P. Gartshyre, który przed 14  
dniami z tąd wyjechał ma w celu traktat,  
przez który obowiąże się Szwecya przy-  
łączyć część swoi h lądowych i morskich  
sit do działania wraz z naszymi i Rosy-  
skiemii przeciw Francyi

Przygotowania do tajemney wypra-  
wy czyoią z najwyższą żywością. Na  
drugiem transporcie ma także bydź 10 re-  
gimentow Angielskiey lekkiey jazdy zsam-  
barkowanoy. W Dunach stoi już znaczna  
liczba woyska na okrętach. — D. 19 przy-  
była fregata Venus z depezsami od lorda  
St. Vincent do Portsmouth. Kapitan Grave

udał się wraz z niemi do Londynu. W Portsmut nie wolno było nikomu udać się na tę fregatę. — Lord St. Vincent który dla słabeści zdrowia udał się do Gibraltaru, złożył, jak mówią, swoją kommandę; lord Keith objął po nim najwyższą kommandę nad flotą naszą na śródziemnym morzu. Na wiadomość o zwycięstwie Suwarowa i Melasa nad Macdonaldem był Dublin oświecony. — List z Bombay pod d. 1 marca donosi: "D. 3 lutego została wojna Tiposaib wydana. Armie nasze maszerują już ku Suringapatam, które zapewne w krotce zostanie wraz z Mangalore od nas zajęte. "Urządowe jednak wiadomości jeszcze o tym nie oadeszły. . . Słychać że drugie północne mocarstwo odbierze od Anglii subwydę. — Z przylądku Dobrey na-

dzieci donoszą pod d. 5 kwietnia, że plantownicy o 600 mil od kapu w insurrekcyi zostali. Kilkę oddziałów woyska postawo przeciw nim wody i lądem pod dowodstwem jenerała Vandell ur. Ludzie ci buntowali się już także pod rządem Hollenderskim, mającąc iż woyska w tak dalekie strony nie dojdą. — Dworska gazeta donosi o zaborze Francu kiej fregaty la Prudente od 30 armat i 297 ludzi, płynącej z wyspy Francu kiej i 6 korsarskich okrętach. Kapitan Wiotborp spalił Hollenderską galiotę przy wyspie Ameland i zabral 3 okręty cukrem, winem & . . . ładowne — Dowiadujemy się, że Dnia zakazała korsarzom wprowadzać swoich zdobywców do Dunskich portow.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktom Panu Janowi Slaskiemu: że Pan Piotr Dembiński usądow tych, w wiążaniu czyli intromisyą do dobr Warzyaa, żądoby na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosit.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obżałowany został, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znawduć się, iemż Janowi Slaskiemu adwokata tutejszego Pana Li bicha z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten podług przepisow ordynacy sądowej rozpoczenie się, i ukończony będąc on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: az by w czasi przywołanym to jest: dnia 18 września 1799 roku sam stanął, albo i zeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał albo nakoniec inakę sobie patrooa obrał tego sądom tuteys ym wymienit i podług przepisu tych śródkow prawa używał, któr do poparcia tej sprawy za nayskuteczniejsze osądzi; gd i w przeci nym razie wszelką niepomyślność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

*Jozef de Nikorewicz.*

*Olecho szki,  
Gellinek.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod.  
W Krakowie d. 13 Lipca 1799  
*Ascher.*

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktom Panu Janowi Slaskiemu, że Pan Piotr Dembiński w dobrach Strzeszkowicach cyrkule Konieckim mieszkający, usądow tych przeciwko niemu o s rawie o zapłacie nie sumy jedney 3000 zł. pol. ureg ulę sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, niemając wiadomości gdzie się obżałowany znajdzie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych zostaje, o nemuz patrona tutejszego Pana Liebicha z tego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie, on przeto edyktem niniejszym na ten koniec upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym to jest: dnia 18 września 1799 roku sam się stawił, albo jeżeli jakie ma prawa swojego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, i tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej za najsłuszniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszlka niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą, podług opiewu C. K. praw sam sobie przypisać winien będzie.

*Wnieprytomności JW. Prezesa.*

*Kruufs*

*Jozef a Cronenfels.*

*W. Roskoshny.*

Z Rady C. K. Sądow Szła, Krakowskich Galicyi Zachod.  
W Krakowie d. 13 Lipca 1799 r. ku.

*Elsner.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym edyktem Panu Janowi Śląskiemu: że Pan Andrzej Śląski usądow tych, o przyjęcie sprawy przez Joachyma hrabę Ternoński go (względem summy 2000 zł. pol. Helenie i Urszuli Niel-piwnom na dobrach Serbie od oskarżonego zapisaney) wniesioney, zażożbę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach, dziedzicznych znajdzie się, iemuz Janowi Śląskiemu adwokata tutejszego F. Spyteckiego z tego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowily, z którym proces ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które na swą obronę za najsłuszniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelka niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jozef de Cronenfels.*

*Jan Morak.*

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 13 Lipca 1799.

*Ascher.*

Na dniu 16 września r. b. będzie w Myslenicach (wschodni Galicyi) w C. K. cirkularney kancelaryi z rana o 9 godzinie, z strony kameralney prefektury Mukowski przez publiczną aukcyą, pod zatrzymaniem dalszego wysokięgo potwiorzdenia 6000 garcy szynkowney wodki, albo w całości od jednego liweranta, albo też po 1000 garcy od więcey liwerantow iako okoliczności naysłuszniejszy pokazą od tego kupowuno, który się za naysłuszniejszą cenę liwerować podejmie.

Liwerowanie zaś nie na jeden raz, ale wpoideynnych częściach stawać się ma, które prefektura licytantom pod czas licytacyi oznajmy.

Pierwsza wywołana bydź mająca cena jest 35 ½ grow za garniec.

Kazdy do tego liwerowania chęć mający ma za każde 1000 garcy 60 zł. ryń a za wszystkie 6000 garcy 360 zł. ryń. iako vadium przy licytacyi złożyć, i oprócz tego probę tej do liwerowania umysłoney wodki ze sobą przynieść

4 C. K. kameralnych dobr prefektury. M kwięd. 2 Lipca 1799

*Ernestus Elshoff prefectus.*

Per Magistratum Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis, medio præsentis Elucti, omni-  
bus & singulis quorum interest notum redditur, super universa substantia tam mobili  
quam immobili olim Jacobi Certowicz in Civitate Casimiræ inferioris reperibili con-  
cursum credito uni apertum esse. Quam obrem omnes & singuli qui ad formandam  
quam piam adversus oberratam substantiam prætensionem, seu subquocumque titulo  
jus se habere crederent, admoneantur, ut usque ad diem 29 augusti a. c. 1799 ut pote  
terminum prælusivum prætensionem suam medio pertigendi, adversus consuetum in  
persona advocati Gsi: Mathiæ Czarnocki curatorem ad lites actionalis libelli coram  
hocce magistratu eo certius se insinuent, & in suo libello non solum de liquidate suæ  
prætensionis sed simul etiam de jure vi cuius ad mentem jud. cod. cap. IX. in hac v l  
alia classe collocari desiderant, firmiter doceant, quo secus lapso usque ad dictum diem  
29 augusti a. c. 1799 præstituto liquidationis termino nemo amplius cum sua prætensio-  
ne sit audiendus, itaque qui u que ad illum terminum prætensiones suas hactenus non  
liquidaverint ab universa nunc cridæ exposita oberrata olim Jacobi Certowicz substan-  
tia sine exceptione penitus excludentur, etiam si aliis reuera aut jus compensationis  
illis competeret, aut illi bonum quoddam jure proprietatis ex eadem falsa repeten-  
dum haberent, aut deo q; prætensionem illorum constituta per oblationem aut roborati-  
onem ejus super bono immobili hypotheca cautum esset, ita quidem ut potius ejusmodi  
creditores si fors falsæ ipsi aliquid debeant, non obstante surviving sibi alias jure,  
seu compensationis aut proprietatis, seu pignoris debitum suum exolvere teneantur.  
Ceterum cum juxta §. 86 jud. cod. capite IX. curator assis & deputatio e græmio cre-  
ditorum eligi debeat, proinde omnes creditores simul pro die 30 augusti a. c. 1799 ho-  
ra 9 mane ad comparandum exterus hic in magistratu adhibeantur, cum addito quod  
cum interea magistratus Casimiræ hanc substantiam credariam qua curator admioi-  
straverit, ipsi itaque supra exarato die eo certius compareant, & curatorem assis, at-  
que deputationem creditorum conformiter §§. 92 & 93 jud. cod. sibi eligant, atque ra-  
tione futuræ administrationis ejusdem assis inter se conveniant, tum potestatem de no-  
minandæ creditorum deputationis in rebus ad massam concursus pertinentibus defini-  
nt. Quo secus si creditores nec curatorem assis, nec deputationem eligerent, aut diem sta-  
tutum desererent, ad mentem §. 95 jud. cod. ipsorum periculo curator assis, ac depu-  
tatio ab hujati magistratu illis eligetur, His igitur qui libet conformiter agito sibi que a  
damno caveto. Hæc enim dicuntur sanctitæ pro Cæs. Reg. hæreditariis terris l. ges. Da-  
tum Lublini die 12 Julii 1799.

*Viabetz.*

*Sk Greber.*

*A Stefanowski.*

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis.

*Zykiewicz, secr.*

Ponieważ ostatniego dnia miesiąca października r. b. arenda miejska Lubelskie-  
go pół czopowego kończy się, a zatiym do zaarendowania tej miejskiej intraty pół  
czopowego, daley na rok jeden, licytacya na dniu 14tym sierpnia r. b. tu przedsię-  
wzięta będzie, do której następujące kondycye ustanowiają się.

1mo Præsum fisci, czyli pierwsza do wywołania cena w summie 2332 zł. ryń-  
45 grs. narzucana się.

2mo Drugą część dopiero rzeczoney summy, ma każdy zaarendować chęć mający  
w gotowiznie za vadium złożyć, a to przed rozpoczętym aktem licytacyi, jako reż.

3mo Ten który przez największą ofiarowaną ilość Tenatorem czyli arędarzem  
pół czopowego zostanie, obowiązany jest, w 14 dni pñ zrobionym z nim kontrakcie,  
w gotowiznie lub fideluiforyczną a do przyięcia kwalifikowaną złożyć kaucyą.

Ci zatiym, którzy wyznaczone Lubelską pół czopowego intratę zaaren-  
dować sobie zyczą z zachowaniem i inak powyż wymienionych kondycyy, a wyzna-  
czonym licytacyi terminie, aby wtutyszym cyrkularnym urządzie stanęli niniejszym  
pocwotują się.

Z C. K. Urzędu cyrkularnego Lubelskiego d. 16 Lipca 1799.

*Fridrich Karol Schmelz, star. cyrku.*

**Ces. Kro. Sądyszalcheckie Krakowskie Galicyi zachodniej; każdemu, komu  
otym władzie przynależy, niniejszym edyktem wiadomo czynią, iż zadłużone dobra  
Leopolda Kochanowski-go, Daniszow, Maruszow, i druga Wola na rzecz winnego  
długu fiskalnego 2035 zł. r. n. 37 xr. tudzież dobra Liszko z przynależnościami na  
rzecz winnego długa fiskalnego 3686 zł. r. n. 4 xr. wszystkie w Cyrkule Radomskim  
znajdujące się, kontraktem arendownym w posesyją roczną, więcej oszacowemu  
puszczono będą.**

**Więc, kto tylko takowey posesyji sobie życzy, ma się dnia 31 augusta o godzi-  
nie 9 z rana r. b. na publiczney licytacji w C. K. szlacheckich Krakow: sądach znaj-  
dować, zostawiać wolność każdemu, sobie tych dobr zyczącemu, wszelkie warunki  
kontraktu i inwentarza tychże dobr w tutejszey registraturze przyrzeczenia. W Kra-  
kowie dnia 23 Julii 1799.**

**w Niechytności J. W. Prezesa.**

**Kraufs.**

**Jos Eques a Cronnenfels.**

**W. Koschschny.**

**Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.**

**Elsner.**

**Pewney osobie w podróży dnia 27 Lipca r. t. na gościńcu Krakowskim, po czw-  
sty od Opatowca aż do Smiłowic, wypadło pudełko, w którym były tu opisane  
rzeczy:**

1. Chustka muslinowa różowa nie wielka srebrem szyta ieszcz nowa.
2. Chustka muslinowa biała z dwiema rogami dierganemi w ząbki, z szlaczkiem  
wąskim kolorowym w płomycki.
3. Chustka jedwabna duża mianow szafirowa, szlaczki ponsowe z czarnym a dwa  
lilowe z żółtem.
4. Krawat muslinowy ponsowy złotem wyszywany.
5. Krawat muslinowy ciemnozielony błazkami złotemi wyszywany.
6. Kłójczyk linowy z białym szlaczkiem w głausie.
7. Chustka ząbkowa biała o trzech rogach.

**Wachlarzow dwa.**

**Rękawiczek par dwie.**

**Xążek do nabożeństwa 2, jedna z podpisem właścicielki i z okularami.**

**Wstążek różnego koloru sześć.**

**Pudełko to było podługowate okryte chustką niebieską pod wieko.**

**Ktoby znalazł lub się o znalezionym dowiedział uprasza właścicielka o donie-  
szenie do kantoru Gazety Krakowskiej pod Nrem 507 na Floryańskiej ulicy w Krako-  
wie, gdzie przyzwolą odbierze nadgodę.**

**Podług rozporządzenia wysokich rządów krajowych pod 20 lipca t. r. liczbą 11.437 będzie ze  
strony C. Kro. połączoney w Galicyi Zachodniej Administracyi Krupki i Poświętlnego C. K. dochod  
krupkowy po głównych gromadach Żydowskich.**

**Cyrkułu Białskiego 12 i 13 Sierpnia 1799.**

**Siedleckiego 14.**

**Chełmskiego 19 i 20.**

**Lubelskiego 21 i 22.**

**Radzińskiego 26.**

**Radomskiego 27 i 28.**

**Olkuszcowskiego 29.**

**Sandomirskiego 2 i 3 Września.**

**Końskiego 4 i 5.**

**Jozefowskiego 9 i 10.**

**Kieleckiego 11 i 12.**

**Krakowskiego 13.**

**tu w kancelaryi urzędowey administracyney na ulicy Szpitalney pod Nrem 575 naywięcey daiąco-  
mu z warunkiem wysokiego potwierdzenia gubernialnego na trzy po sobie następujące lata, to jest:  
od listopada 1799. aż do ostatniego października 1802 inclusive według podatkowych zasad i innych  
przepisow Naywyższego Patentu pod 18 lutego 1797 przez licytacją w arendę puszczaany.**

**O pierwiastkowej cenie fiskalney podatkowych arend tak po szczególnych gromadach, iako  
też cyrkulach, tudzież o innych drobniejszych szczegułach, obowiązach kontraktowych i prawach  
można się codziennie w kancelaryi administracyney wywiedzieć.**

**Przed licytacją ma każdy chcący arendować na zakład 10 od sta ceny pierwiastkowo poda-  
ney w gotowiznie zaliczyć.**

Przy podpisaniu kontraktu szers po zakończony licytacji nastąpić mającym powinien będzie nuywłęczy dalaćy na kaucyia złożyć wgotowianic za kwitow szostą część summy arędowney za ieden tok przypadałęcy. W Krakowie d. 20 lipca 1799.

Jos. Haimman, Administrator.

Na mocy wysokiego Gubernialnego dekratu dd. 17 Lipca r. b. Nr. 19,064 ninieyszym do publi czney wiadomości podacie się, iż wypisana na dzień 13 Augusta r. b. w Kr. Myślenickiey cyrkularney Kancellaryi maiaca bydź odprawiona trzechletniy arendy Starostwa Lipnik licytacya, przez wyłęcy wspomniowy wysoki dekret wstrzymana iest. Zaczym J. P. Konkurenci w wyznaczonym terminie i mięyscu nie zechcą się wylęcy znajdować.

Z Urzędu C. K. Kameralnych dobr dyrekcyi. W Niepołomicach dnia 4 Sierpnia 1799.

W niebytności JP. Dyrektora, i PP. Adiunktow.

Jan Kuciał, kassier.

Per Cas. Reg. Forum Nobilium provinciale Lublinense omnibus & singulis, quorum interest, aut quoquo demum modo interesse potest, medio praesentis publici Edicti notum redditur: sine licitatione ad instantiam commissionis centralis Varsaviensis pro Re nalsa creditariae Kabrytovianae in satisfactionem summae 1190 aut 4 f. p. 29 3/4 gr. bonorum Chasety & Jaxoty in circulo Siedlenski sito- rum, Mei Francisci Młocki haereditarium, Juxta expeditum eatenus actum detaxationis per quemvis emendi cupidum praevia in gremio registratura inspiciendum ad pretium 70 000 f. p. judicialiter aesti- matorum terminum pro die 10 septembris a. e. hora 9 matutina hic fori praefixum haberi, ubi: 1. mo- quationis bona non nisi erga paratam pecuniam ita, ut vel tertia pars constituti per publicam licita- tionem pretii statim in ipso licitationis termino deponatur vel sufficiens de integro intra 14 dies ad de- positum judiciale Regi hujus fori comportando liciti pretio securitas demonstretur, plus offerenti di- mittentur, & 2. do. plus offerens credita bonis inherencia pro rata oblata pretii in se suscipere tenebitur, siquidem creditores ante stipulatam denuntiationem crediti solutionem accipere detrectent, libe- rum tamen, 3. tio. cuiq; relinquendo, sese cum aliis creditoribus, & haereditate quoad summas equidem hypo- thecatas in his bonis conformiter cod. jud. § 436 cointelligere. Quare hoc modo etiam omnes & singuli in praefatis bonis hypothecarii creditores pro eodem termino 10 septembris a. e. quin specialiter ad- citationem praetulerint, haece aditantur, quo secus ii, qui se in praefixo eatenus termino non siste- rent, & non insinuerint, nec contra emptorem bonorum, aut susceptorem ejusmodi boni, nec contra- sen ad ipsum bonum jus aliquod amplius se habere, sed suam satisfactionem ex pretio venditionis, aut alia debitoris sui substantia querere debere sciant. Caterum de haece publica licitatione bonorum istorum haeres Gusa Franciscus Młocki tanquam de sui moderni domicilii loco innotus informatur quae- ce additum sibi ex officio esse curatorem absentis Dominum advocatum Węgliński.

Aegrotante Illmo Domino Praeside.

Einberg.

Praben.

Purtscher.

Ex Consilio Cas. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciae Occidentalis. Datum Lublini die 3 Junii 1799.

Dootenberg.

Przez Cas. Kra. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniy. Wszystkim, których to do- tyczy wiadomo się czyni. Iż P. Grzegorz Szurmiski 13 kwietnia r. b. w dobrach wsi Jadowniki cyr- kulu Sandomirskim letący zmarł, po którym pozostała substancya summa 32,063 zł. 19 1/2 gr. pol. a stażące oneż długi summa 37,619 zł. pol. wynoszą.

Gdy zaś sukcesorowie tegoż Sądowi tetycznemu znawami nit są ninieyszym wzytacy się, kied- rzy prawo iakawe odziedziczenia substancyi utędy Grzegorza Szurmiskiego mieć ulas; napominają się, aby deklaracyę o dohodzeniu bądź arzecznia się dziedzictwa sądowemu temu podali. Zarazem in- formula się, iż stosownie do §. 623 zbioru cywilnego części II. Małis tej kurator w osobie Pana ad- wokata Kędowki pod dniam dzisieyszym postawionym iust. Dnia w Krakowie d. 17 Mca Lipca 1799.

W nieprzytomności JW. Procesa.

Kraus.

Jozef a Cronenfels.

W. Roskeschny.

Z Rady Cas. Król. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniy.

Elsner.